

Nr. 190.



Cena prenumeraty:
w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznośnienie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Sob. 19.VII Winc. à Paulo.
Niedz. 20.VII Czesława.
Pon. 21.VII Prakseidy.
Wt. 22.VII Marji Magdaleny.

Redakcja

w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 19 lipca 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZIERZU u p. Lacha, Kiosk

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 10 fen wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

!!! Ważne dla Kooperatyw, Zrzeszeń Robotniczych i Urzędów Komunalnych

Wydział Surowców Wojennych, Cegielniana 18

podaje niniejszem do wiadomości, że na składzie posiada jeszcze do zbycia po cenach przystępnych większą ilość ubrań robotniczych, palt jesiennych i t. p., jak również konfekcję i galanterję damską i dziecięcą.

Zgłaszać się po zakupy hurtowe do magazynu Surowców Wojennych, Cegielniana 18, pokój 29, II piętro, w godzinach biurowych od 9-ej do 3-ej.

1408 1

Wydział Surowców Wojennych.

Cała Galicja w ręku polskiem.

Na linii Zbrucza. 6500 jeńców w ciągu 6 dni. 98 wagonów amunicji, 105 karabinów maszynowych zdobyto. Między Zbruczem, a Dniestrem. Husiatyn wzięty.

Warszawa, 18 lipca (PAT) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski: W rejonie Sieniawki na południowy zachód od Klecka rozbito bolszewickie bandy, rabujące wsie okoliczne.

Na odcinku Pierszaja-Radoszkowice uderzył nieprzyjaciół znacznie większymi siłami. Atak zwycięsko odparto. Walki w toku.

Front galicyjsko-wołyński: Wczoraj wieczorem tj. 17 lipca osiągnęliśmy linię Zbrucza pędząc przed sobą cofających się w nieładzie ukraińców. Próby nieprzyjaciela mające na celu opóźnienie naszego pociągu spełzły na niczem. Ukraińska kompanja techniczna przeznaczona do wysadzenia mostów nie zdołała w większej części swego zadania wypełnić z powodu szybkiego natarcia naszych wojsk.

Przez akcję ostatnich 3 dni została reszta Galicji Wschodniej uwolniona z wojsk nieprzyjacielskich.

Ogólna zdobycz za czas od 11 do 17 lipca wynosi wedle dotychczasowych obliczeń 6,500 jeńców w tem 65 oficerów, 47 dział, 26 miotaczy min, 105 karabinów maszynowych, kilka

tysięcy karabinów ręcznych, 98 wagonów amunicji, 128 wozów taborowych, 2,100 wagonów, kilkadziesiąt lokomotyw, kilkanaście samochodów osobowych i ciężarowych i wiele materiału technicznego.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Łwów, 18 lipca (PAT.) „Gazeta lwowska“ donosi: Nasza linja bojowa idzie przez Zbaraż-Skałat do Zbrucza, wzdłuż tej rzeki na południe. Wczoraj zajęte zostały obszary położone między Zbruczem i Dniestrem.

Łwów, 18 lipca (PAT.) „Gazeta lwowska“ donosi, że tuż przed zajęciem Husiatyna artylerja nieprzyjacielska przez 45 minut ostrzeliwała ogniem huraganowym nasze pozycje. Husiatyn wzięty został przez grupę wielkopolską gen. Konarzewskiego, stanowiącą część dywizji gen. Zielińskiego. Obaj generałowie wkroczyli do miasta z pierwszymi patrolami polskimi. Strat po naszej stronie prawie niema, gdyż jest zaledwie 3 rannych.

Linja kolejowa do Husiatyna dostała się w nasze ręce nieuszkodzona.

Drugi zjazd dziennikarzy z prowincji w Warszawie.

I.

Zarząd pierwszego Zjazdu Prasy Prowincjonalnej zebrał się w Warszawie dnia 11-go lipca, aby ustalić program dalszych prac w kierunku utworzenia Związku.

Zarząd opracował statut i debatował nad nim, zanim przedstawił go na drugi dzień przybyłym z różnych stron polskim kolegom.

W sobotę został otworzony drugi Zjazd Prasy Prowincjonalnej — i na przewodniczącego zaproponował Zarząd p. adwokata Radwana z Kalisza, którego przez aklamację powołano.

Po długich dyskusjach, statut Związku i regulamin Centralnego Biura Ogłoszeń w dniu tym zostały przyjęte i dokonano wybór nowego Zarządu w skład którego weszli: p. W. Czajewski (23 głosy), pp.: Radwan (16 głosów), Sliwicki

(18 głosów) i pp. Książek i Sיעiński (po 16 głosów) na 24 głosujących.

Zarząd po zrzeczeniu się p. W. Czajewskiego z prezesury, rozdzielił między siebie mandaty w ten sposób, że prezesem został pan Radwan, wice-prezesem Sliwicki, skarbnikiem Sיעiński a sekretarzem St. Książek.

Poświęcenie lokalu.

Rezultatem dwóch Zjazdów Prasy Prowincjonalnej było powstanie własnego, Centralnego Biura Ogłoszeń w Warszawie.

Poświęcenie tego biura odbyło się w niedzielę, dnia 13-go lipca. — Dokonał go ksiądz pos. Sędzimir, znany działacz na polu ekonomiczno-przemysłowym wśród włoścjan.

On też w bardzo pięknym przemówieniu życzył prasie powodzenia.

W sali Stow. Techników.

W sali Stow. Techników zebrał się w niedzielę, o godz. 12-ej liczny zastęp inteligencji,

IGNACY POLANCZYK

KRAWIEC

MIESZKA OBECNIE
PIOTRKOWSKA 71.

1585 : 5

SKŁAD PAPIERU

i materiałów piśmiennych

otwarty 1059-5

PIOTRKOWSKA 132

B. JANKOWSKI

Hurtowa sprzedaż papieru pakunkowego.

Kupiec poszukuje spółniczkę

chrześcijanki z kapitałem i udziałem w pracy w celu: 1) rozszerzenia i obecnie istniejącego dobrego i sympatycznego handlu, 2) wznowienia działalności istniejącego do wojny interesu handlowego, mającego dobrą przyszłość.

Oferty pod „lat 55“ do administracji niniejszego pisma 1405-1

przedstawiceli ministerstw, posłowie do Sejmu i grono przedstawiceli prasy stołecznej na wielkie uroczyste posiedzenie Zjazdu.

Zebranych w imieniu Zjazdu powitał p. W. Czajewski — następującą mową:

„Witamy Szanownych naszych gości na drugim Zjeździe Prasy Prowincjonalnej. Witamy i dziękujemy za łaskawe przybycie i udział w drugim dniu naszej pracy. Zaraz na wstępie podzielimy się z nimi pocieszającą wiadomością, że dzień wczorajszy wydał nam nadzwyczajny pion.

Opracowaliśmy i przyjęliśmy statut, obejmujący zrzeszenie się Polskiej Prasy Prowincjonalnej, której celem głównym jest słuzenie aż do ostatniego się zaparcia tej dawnej, dziś odradzającej się i tak oczekiwanej przez ołów i dziadów naszych prześwietnej Rzeczypospolitej Polskiej. To jest jedyny najpotężniejszy i najważniejszy cel naszego zrzeszenia, to jest cel i obowiązek uczciwego polskiego dziennikarza i w tym duchu podążała dotąd i pragnie nadal podążać Prasa Prowincjonalna, porzucając wszelkie uboczne wąśnie i nieporozumienia, a pracując całą siłą do utrwalenia Państwowości polskiej i dla tego zwracamy się do kolegów i ster decydujących, aby nam w tej pracy byli pomocni.

Związek nasz, który skupił w tej chwili z górą 30 przedstawiceli różnych pism, a wśród nich przybyłych z Białej Rusi, Suwalszczyzny i Galicji — nie jest stworzony dla jednego jakiegos terenu, on ma objąć całą Prasę Prowincjonalną, duchem polskim ożywioną, czy to będzie pisana w języku litewskim, białoruskim lub rusińskim, prasę pracującą dla dobra Unii narodów z Rzeczpospolitą polską — a to zgodnie z tradycją złotej naszej epoki Jagiellonów,

zgodnie z zamiarami Bolesława Chrobrego, który Państwo polskie budował.

Związek prasy, wierząc w to święcie, że pierwszą podstawą jest porządek w państwie, który jego moc i potęgę skrzepia, postanowił i u siebie przystąpić do uporządkowania swoich spraw ekonomicznych — tworząc Centralne Biuro Ogłoszeń, które ma uchronić Prasę Prowincjonalną od wyzysku wielu pośredników.

Zjazd nasz nie ogranicza się tylko na pewnej części dawnego zaboru. Zjazd ma zamiar rozciągnąć dla tego zjednoczenia całą i uczciwą prasę polską prowincjonalną — nie zna on podziałów i te podziały potępia, przyrzekając, że nie będzie pracować nad zatarciem różnic, które wyrosły wśród nas zaborcze mocarstwa. Dlatego wyciąga bratnią dłoń do wszystkich pras prowincjonalnych, zapraszając je do wzięcia udziału i wspólnej współpracy z sobą i żyjącą nieodłąką nadzieję, że kiedy prasa stołeczna przestanie się w podobny sposób — my z całym naszym gotowym aparatem wejdziemy tam, aby razem pracować, jednym ideałem służyć, wierząc w to, że hasło siła w jedności, że ramię do ramienia, swój do swego, dadzą Polsce tę nieśmiertelną moc, a prasa powinna stać się dla hasła tych przykładem.

Na zaślądzie tych wytycznych, objętych statutem, Zjazd uchwała poprzeć rząd i wyrazić wdzięczność gorącą w imieniu polskiej prasy prowincjonalnej naczelnikowi tego rządu i nieodwołanemu na obczyźnie pracownikowi dla dobra Rzeczypospolitej polskiej — Paderewskiemu, który tak skutecznie bronił spraw powstającej Polski.

Zjazd wyraża cześć marszałkowi Tramp-

czyńskiemu! jako przedstawicielowi Sejmu; Zjazd się wyrazi głębokiego uznania czterem mocarstwom, które oparły sprawiedliwie pojęcie praw odwiecznych, wskrzesiły zrabowaną nam Ojczyznę. Zjazd się wyrazi podziękowania tym mocarstwom, które uznały już kraj nasz jako państwo samodzielne i prosi sfery międzynarodowe o ustalenie jaknajrychlejsze granic Rzeczypospolitej, oraz ukrócenie inwazji niemieckiej za rabunkowe napady na bezbrońną ludność pogranicza śląskiego.

Zjazd żąda przyłączenia do Polski Śląska Cieszyńskiego, Spiza, Orawy, Grodna, Wilna i Mazurów pruskich! a z Gdańskiem damy sobie sami radę, bowiem ludność pod błogimi rządami Rzeczypospolitej polskiej — z zadowoleniem porzuci pięść pruską.

Stoimy dziś w przededniu wielkiego święta — bohaterstwa i szczerze oddanego nam narodu francuskiego.

Dzień 14 lipca we Francji to nasz 3 maj. Ten dzień jest pierwszą, po strasznej wojnie we Francji, radosną chwilą. I dlatego proszę, aby Zjazd uchwalił i prosił ambasadora francuskiego w Warszawie o przesłanie tych wyrazów uznania i głębokiej czci dla dzielnego, bohaterskiego narodu francuskiego i jego przedstawicieli Poincarégo, Clemenceau oraz dzielnego poskromiciela krzyżactwa — marszałka Focha.

Zamykając to przemówienie zaznaczam, iż skreśliła tu niejako program naszego zjazdu i naszych przyszłych celów, jeszcze raz za liczny współdziałanie rządu i kolegów po piórze z prasy warszawskiej i gości dziękuję w imieniu zebranych tu redaktorów pism prowincjonalnych.

chowcie, Pułtusk, Mogielnicy, Sandomierzu, Lesnej, Mławie; żeńskich — w Chełmie, Lublinie, Piotrkowie, Zgierzu, Mińsku Maz., Płocku, Sandomierzu odbędą się po wakacjach 29 i 30 sierpnia.

— Na polską pożyczkę państwową.

a) Władze Tow. Kredytowego m. Łodzi na ostatnim posiedzeniu postanowiły z funduszyw bieżących Towarzystwa podpisać dodatkowo pożyczki państwowej w asygnatach skarbu polskiego na 1,600,000 rubli co łącznie z poprzednio zapisaną kwotą rb. 400,000 stanowi poważną sumę 2 miliony rubli.

— Kto nie dostarczał kontyngentu.

a) Z rozporządzenia ministerjum aprowizacji wymienieni mieszkańcy gminy Nowosolna skazani zostali za niedostarczenie kontyngentu po 6,000 mk. i 2 tygodnie aresztu — Bolesław Adamczewski, Jan Wajdemajer, Gustaw Kasler i Gotfryd Lidtke; po 5,000 marek i 1 tydzień aresztu — Gustaw Teobald, Wincenty Goss; po 5,500 mk. i 2 tygodnie aresztu — Rudolf Hoffmann i Rudolf Szmidtke; po 4,500 mk. i 1 tydzień aresztu — Fryderyk Hoffmann, Leopold Hoffmann, Adam Manel i Rajnhold Himmel; po 4,000 mk. i 1 tydzień aresztu — Rudolf Kibler, Gustaw Koller, Emilja Wajdemajer; po 3,500 mk. i 1 tydzień aresztu — Rudolf Kajbach; po 3,000 mk. i 1 tydzień aresztu — Rudolf Maurer; po 2,500 mk. i 1 tydzień aresztu — Jan Nering, Rudolf Coller i Bernard Link.

— Przekraczanie atrybucji.

a) Jeden z urzędów pow. łódzkiego wydał zakaz wywozu zboża, chleba, mąki i kaszy z danego powiatu, unieważniając równocześnie wszelkie wydane przepustki na wywóz.

Wydanie takiego rozporządzenia przekracza kompetencje powiatowych komisarzy rządowych, gdyż należy wyłącznie do ministerjum aprowizacji. Tylko ministerjum ma prawo stosować ograniczenia wywozu. Wobec tego wydany został przez władze wyższe okólnik ostrzegający, aby nadał urzędy powiatowe w działalności swej nie przekraczały nadanych im atrybucji.

— Obuwie z Czech.

k) W tych dniach nadejść ma do Łodzi wielki transport obuwia męskiego i damskiego z Czech, w wielkim wyborze, do najwykwintniejszych włącznie. Dyrektor odnośnej firmy bawi w Warszawie celem załatwienia formalności cłowych. Mimo wielkiego cła, około 10 mk. od pary, obuwie to będzie nader tanie, do 100 mk. para najwykwintniejszych fasonów.

— Tania herbata.

k) Kooperatywy robotnicze otrzymały już tanią herbatę, którą rozdzielają pomiędzy konsumentów w stosunku łut. na legitymację kontyngensową, w cenie pół marki za łut. Herbata pochodzi ze Związku Kooperatyw robotniczych w Warszawie.

— Dla amatorów śledzi.

Dom handlowy W. Jędrzejewski i Syn w Warszawie sprowadza z Kopenhagi 3400 beczek śledzi. Śledzie te są już w drodze do Gdańska. Wiezie je okręt „Oliver“.

— Rodzynki i figi

z Amsterdamu wysłano do nas na okręcie „Merope“ pod adresem Warszawskiego banku Handlowego.

— Wezwanie.

Zarząd szkoły Mechaniczno-Technicznej H. Waweibergera i S. Rotwanda uprasza rodziny słuchaczy, służących obecnie w wojsku poza Warszawą, oraz słuchaczy, odbywających służbę wojskową w Warszawie, o nadesłanie w jaknajkrótszym czasie do kancelarii szkoły (Mokotowska 6) wiadomości o należeniu ich do pułku (adres poczty polowej) lub urzędu (adres urzędu). Wiadomości te niezbędne są dla zarządu w celu przeprowadzenia rejestracji słuchaczy przed wznowieniem wykładów.

— Orkiestra smyczkowa.

Przy 4 baonie saperów — stworzona została orkiestra smyczkowa, pod kierunkiem kapelmistrza Daniela Kleida. Orkiestra ta dnia 17 bm. wystąpiła po raz pierwszy w Casinie oficerskim na uroczystym przyjęciu p. pułkownika z misji francuskiej p. Tavery i p. generała Wejtki.

Patryjotyzm robotnika polskiego zwycięża. Związki zawodowe przeciw P. P. S.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 18 lipca. Rada związków zawodowych polskich w Warszawie zdecydowała nie brać udziału w strejku w dniu 21 bm., proklamowanego przez P. P. S. Taka awanturnicza i niepatryjotyczna polityka tej partii, zdaniem de-

legatów Rady związków zawodowych, doprowadzi do jeszcze większej anarchii w kraju i leżeć może jedynie w interesie wrogów Polski, dla tego związki zawodowe będą ją zwalczać.

KRONIKA.

— Z Sejmiku powiatowego.

k) Wczoraj w sali Komisarjatu rządowego przy Al. Kościuszki Nr. 14 odbyło się posiedzenie łódzkiego Sejmiku powiatowego.

Załatwiono sprawy następujące: Sprawy uchwalenia podatku gruntowego i wyborów kandydatów na ławników do sądów pokojów przekazano wydziałowi powiatowemu dla opracowania. Uchwalono podatek od uboju bydła. Uchwalono podatek od beczek asenizacyjnych w sumie: od parokonnej beczki 50 mk. i od jednokonnej 30 mk. Dalej uchwalono przyjęcie pożyczki na budowę drogi Lutomiersk—Puczniew—Kuciny, w sumie 2,600,000 mk. — Do Komitetu Wydziału Handlowego wybrano pp.: Chacińskiego i Urbanowskiego, oraz na zastępcę Rydlewicza. Do Komisji Świadczeń Wojennych wybrano pp.: Delega, Świątczaka i Wotę. Do powiatowego Komitetu robót publicznych wybrano Jana Świercza, Wojciechowskiego, Kielbika i Błaszczyka. — Budżet określono na 6,671,000 mk.

— Budżet powiatu łódzkiego

k) Budżet powiatu łódzkiego Sejmik powiatowy preliminował w sumach następujących: W dochodach: Saldo 80 tys. mk. z likwidacji wydziału handlowego 100 tys. mk. zapomogi ze strony państwa 1,387,000 mk. opłaty z oględzin miasta 360 tys. mk., podatek drogowy i transportowy 14 tys. mk., dodatek do podatków państwowych 190 tys. mk., samodzielne podatki powiatowego związku komunalnego 94 tys. mk., podatek do monopolu państwowego 179 tys. mk., dototy 169 tys. mk., nieprzewidziane dochody 3 tys. mk., dochody nadzwyczajne: długoterminowej pożyczki państwowej 4095,000 mk., sumy przejściowe 23 tys. mk. razem 6,671,000 mk.

W wydatkach pozycje następujące: administracja 304 tys. mk. Komunikacja 1,036,000

mk., popieranie rolnic. 34 tys. mk., zdrowotność i szpitalnictwo 222 tys. mk., dobroczynność społeczna 50 tys. mk., popieranie szkolnictwa elementarnego 45 tys. mk., bezpieczeństwo publiczne 1,542,000 mk. Wydatki nieprzewidziane 40 tys. mk. Dalej wydatki nadzwyczajne: budowa nowych dróg 3,145,000 mk., pożyczki, zapomogi i wydatki jednorazowe 330 tys. mk., sumy przejściowe na fundusz wyrównawczy 23 tys. mk. Budżet pokrywa się, nie przewidując żadnego deficytu.

— Dobroczynność publiczna miejska.

k) W ubiegłym miesiącu Wydział Dobroczynności publicznej magistratu wypłacał zapomogi na początku miesiąca 3,603 rodzinom, składającym się z 4,675 osób dorosłych i 1818 dzieci, razem 6,493, zaś w końcu miesiąca liczba ta spadła do 3,529 rodzin, osób dorosłych 4,526, dzieci 1,674, razem 6,200. Wypłacono zapomóg normalnych 11,870 mk. 80 fen., dodatkowych 17,949 mk. i jednorazowych 283 mk. 80 fen., razem przeziło 30,103 mk. 60 fen.

— Posady lekarzy szkolnych.

Z początkiem roku szkolnego 1919-20 będą wakowały w pomniejszych miejscowościach b. Królestwa Polskiego posady lekarzy szkolnych przy państwowych seminarjach nauczycielskich. Posady te będą obsadzone od 1 września 1919 r. Wysokość poborów (zależnie od miejscowości i ilości pracy) będzie wynosiła 8040—11100 mk. rocznie. Podania z dokumentami należy przysyłać do Ministerstwa W. R. i O. P. do dnia 10 sierpnia r. 1919.

— Egzaminacje wstępne do seminarjów państwowych nauczycielskich męskich.

Ministerjum W. R. i O. P. zawiadamia, że egzaminacje wstępne do państwowych seminarjów nauczycielskich męskich w Warszawie, Kielcach, Jędrzejowie, Solcu, Siennicy, Łowiczu, Wymyślinie, Zamościu, Chełmie, Tomaszowie Maz. (?), Łomży, Radomiu, Lublinie, Siedlcach, Często-

— Żydowskie T-wo Dobr. wspiera paskarzy.

k) Jak się dowiadujemy, miasto zamierza wdróżyć śledztwo z powodu obiegających pogłosek, iż żydow. Tow. Dobroc. wspiera paskarzy, przeznaczając ćwierć miliona marek na zapomogi dla podupadłych kupców, przyczem dzieją się jakoby nadużycia grosza społecznego.

— Niebezpieczna marchew.

Pani M. opowiada nam fakt następujący: Na targu przy Nowym Rynku, gdzie sprzedają marchewkę młodą, zjawił się żołnierz i nabył funt, poczem sięgnął do kieszeni i po poszukiwaniu pewnem wyciągnął szczyryk aby oskrobać marchew i spożyć ją z apetytem. Widok szczyryka w ręku żołnierza wywołał taki pochłoch wśród zebranych tu żydów, że podjął się olbrzymi krzyk do koła!

Cóż robić, strach ma duże oczy!

Możemy z tego powodu oczekiwać interpe-lacji w Sejmie.

— Zebrania.

Zarząd czeladzi stolarskiej zwołuje w dniu 20 lipca b. r., o godzinie 2 pp., ogólne roczne zebranie, które odbędzie się w lokalu przy ulicy Nawrot Nr. 24.

— Zabawy.

Dnia 20-go lipca r. b. o godzinie 2-iej po południu staraniem Zarządu Sekcji Śpiewaczo-Dramatycznej przy Domu Rzemieślników imienia Jana Kilińskiego odbędzie się w Helenowie koncert o bogato urozmaiconym programie. Współ-udział w koncercie przyjmą: Chór Sumowy Kościoła Sw. Stanisława Koski, chór Sekcji II. Tow. Śpiewaczego imienia Stan. Moniuszki oraz chór Sekcji Śpiewaczo-Dramatycznej przy Resur-sie Rzemieślniczej. Przygrywać będzie orkiestra Policji Państwowej. Poza koncertem urządzoną zostaje loteria fantowa.

Część dochodu zarówno z koncertu jak i loterii fantowej oddaną zostaje na Polski Czer-wony Krzyż.

Chór mieszany prymaryjny przy kościele Sw. Józefa urządzi w dn. 20 lipca r. b. zabawę w ogrodzie firmy Poznańskiego przy ul. Letniej obok planty kolei kaliskiej na Przedmieściu Ki-lińskiego.

Na program zabawy złożą się: koncert or-kiestry Poznańskiego, występy chórów, tańce i loteria fantowa.

— Medjumizm.

Dnia 21 bm. o godz. 6 wieczorem, w lo-kalu Nauczycielstwa Polskiego (Andrzeja 4) od-będzie się pierwsze organizacyjne zebranie Koła Miłośników Medjumizmu.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Występy gościnnie Warszawskiego Teatru Polskiego w Łodzi.

Dwie sztuki, jakie artyści Warszawskiego Teatru Polskiego mają w swym repertuarze, jak to zgodnie stwierdziła krytyka warszawska, są istnym koncertem nowoczesnej sztuki aktorskiej i reżyserkiej.

— W dniu dzisiejszym w „Panu Brottonneau”, ostatniej komedji Caillaveta i Piersa rozwinię swój bogaty talent, swoją szczerą i prostą głęboką artystą p. Jaracz, partnerami jego będą pp. Dulebianka, utalentowana i subtelna artystka, p. Górską, świetną w tej kreacji, oraz p. Bryliński jeden z wybitnych artystów Teatru Polskiego.

— Jutro, w niedzielę, o g. 8 wiecz. ukaże się miła komedja W. Perzyskiego „Szczęście Frania” z pp. Jaraczem, Dulebianką, Górską, Broniszówną, Brylińskim i Buszyńskim w rolach głównych.

Występ Natalji Siennickiej.

Teatr Polski występuje dziś z premierą komedji stylowej E. Scribe’go i Legouvé’a p. t. „Walka kobiet”. Rolę hrabiny d’Austreval odtworzy bawiąca na gościnnych występach znakomita artystka Teatru Polskiego w Warszawie, p. Natalja Siennicka.

— Jutro, w niedzielę, Teatr daje wytworną, świetną komedję O. Wilde’a „Brat marnotrawny” z p. Siennicką w roli Lady Bracknell, która wystąpi po raz ostatni na naszej scenie. Po połudn. ukaże się „Komendant Turm”.

„Kochankowie” Grubińskiego.

We wtorek, dn. 5 sierpnia oraz d. 6-go sierpnia znakomici artyści Teatru Polskiego w Warszawie: pani Przybyłko-Potocka oraz pp. Brydziński i Oster-wa przybywają do Łodzi, aby odegrać „Kochanków” Grubińskiego.

Sztuka ta, nieco zbyt drastyczna, cieszyła się nadzwyczajnym powodzeniem w Warszawie, głównie dzięki mistrzowskiej wprost grze zespołu, składające-go się z najwybitniejszych artystów polskich.

Bilety nabywać można w cukierni W-go Gostom-skiego.

Teatr Polski.

„Brat marnotrawny” komedja lekkomyślna dla ludzi serjo, w 3-ach aktach przez Oskara Wilde’a.

Fascynująca swą ekscentrycznością oraz wy-kwintem finezji, pełna zarazem melancholji tajemniczym romantyzmem schyłku swego bui-nego, słonecznego i szalonego życia, dziwnie pociągająca, wytworna, „a man of fashion”, postać świetnego pisarza, Oskara Wilde’a stano-wi jedną z największej oryginalnych jaźni arty-stycznych fin de siècle’u... Subtelny essay’ista i twórca apologii krytyki, stawiający ją na wyży-nach sztuki twórczej, autor psychologicznie za-wrotnych powieści, twórca opalizujących ironią powiastek oraz olśniewających przepychem wy-obraźni bajek, wybredny znawca-esteta, apostoł paradoksalnego piękna i pięknego paradoksu — Oskar Wilde jest zarazem autorem komedji przepysznych, misternie cyzelowanych olśniewa-jącym dowcipem i skrzącymi się ironią dialoga-mi. Obok „Wachlarza lady Windermaer” i „Ko-biety bez znaczenia” stoi trzecia jego kapitalna komedja „Brat marnotrawny”. Fabuła tej ko-medji jest pomyślana tak zręcznie, intryga za-wiązana z taką maestrią, akcja toczy się tak potoczyscie, że zaliczyć ją można do jednej z najlepszych komedji literatury światowej. Natu-ralnie, iż niby wartościowy klejnot, bogato in-

krustowana jest ona owymi słynnymi wilde’ow-skimi paradoksami, w które tak celuje ów mistrz antytezy, słusznie przezwany przez wiel-bicielei swych „lordem Paradoxem”...

Przyjazdowi znakomitej artystki teatru pol-skiego w Warszawie, p. Natalji Siennickiej za-wdzięczamy ujście tej arcywdzięcznej komedji. P. Siennicka odtwarzała rolę lady Bracknell. W tej roli dumnej światowej damy artystka mo-gła rozwinąć przed widzom wybitne zalety swe-go talentu, nadzwyczajną finezję i lekkość dia-logu scenicznego, wielką kulturę artystyczną oraz zdumiewającą swobodę życia na scenie. Postać lady Bracknell w grze p. Siennickiej była do szczegółów wykończoną kreacją. To też pu-bliczność dziękowała artystce za ucztę duchową sutymi oklaskami.

Z pozostałych grających wyróżniła się świetna para purytańska-kwakierska p. Wierzej-ska (panna Prison) i p. Kazimierz Oswald, jako ks. Chasoble. Podkreślić musimy, że p. Oswald w rolach charakterystycznych zawsze z wielkim umiarem artystycznym umie wystrzec się od tak powszechnego „przeszarżowywania”, przejawia-nia postaci, nie zatracając zarazem rysów charakterystycznych danego typu. Dobrym był p. Tartakowicz w roli Lene’a.

G. G.

Czyżby nowy cios i nowa krzywda?

Pogłoski o zamiarach ententy co do Galicji Wschodniej

(Od własn. korespondenta.)

Warszawa, 18 lipca. Dziś była na audjen-cji u Naczelnika Państwa delegacja posłów w sprawie powzięcia decyzji co do Galicji Wschod-niej.

Delegacja ta przedstawiła i omawiała alar-mujące pogłoski o tem, jakoby ententa zamie-rzała wyodrębnić Galicję Wschodnią i uczynić z niej jednostkę autonomiczną z własnym Sej-mem oraz władzami autonomicznymi. Jedyny

związek z Polską polegałby na tem, że w rzą-dzie polskim znajdowałby się minister dla Ga-licji.

Naczelnik Państwa uspokoił posłów, iż pol-skie władze nie słyszały o czemś podobnem. W związku z tymi pogłoskami właśnie udała się do Paryża deputacja lwowska, o czem już donosiliśmy.

Nowy bezkarny gwałt Czechów.

(Telef. od wł. korespondenta.)

Kraków, 18-go lipca. Narodowy Komitet Obrony Spisza, Orawy i Podhala zakomunikował władzom o nowym niesłychanym oraz bez-prawnym gwałcie Czechów.

W ubiegłym tygodniu zaczęli oni w Bytko-wicach, na granicy polskiej gromadzić większe

ilości wojsk oraz karabinów maszynowych. Zupełnie niespodziewanie i bez jakiegokolwiek przyczyny poczęto ostrzeliwać Bytkowice Górne, po stronie polskiej. Z powodu tej zdradzieckiej strzelaniny wielu włoścjan polskich zostało ciężko rannych i zabitych.

Nie będzie dyskusji nad ratyfikacją traktatu.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 18 lipca. W związku z ratyfika-cją traktatu pokojowego Sejm wybrał specjalną komisję, która ma traktat rozpatrzyć, opracować

i podać Sejmowi do zatwierdzenia bez dyskusji na plenum. Uczyniono to ze zrozumiałych po-budek politycznej natury.

Biurokracja rosyjska opłakuje cara...

(od wł. korespondenta.)

Warszawa, 18 lipca. Wczoraj odbyło się w cerkwi prawosławnej na ul. Podwał żałobne na-bożeństwo za duszę zamordowanego przez bol-szewików b. cara Mikołaja II.

Nabożeństwo zostało zakupione przez prze-bywających w Warszawie czynowników oraz reak-cjonistów rosyjskich. Na nabożeństwie było kilka set osób.

Uczczenie zasłużonego Paderewskiego.

Warszawa, 18 lipca (PAT.) Do Pana Pre-zydenta ministrów Pana Ignacego Paderewskie-go nadeszła następująca depeza:

Zebrani na wiecu konfederacji polskiej w Poznaniu, szerzącej uświadomienie narodowe, dążącej do zespolenia narodu i odrodzenia jego pod każdym względem, składamy na ręce Twoje Panie Premierze w imieniu 44 organizacji skon-federowanych, wyrazy hołdu i przyrzekamy nie-złomnie stać na straży i bronić Ojczyzny przed anarchią wszelaką. Konfederacja ślubuje wiernie pracować jako przedstawicielka opinji narodu polskiego dla dobra Ojczyzny naszej i wspierać rządo polski w odbudowie kraju: Bogu i Ojczyź-

nie ku chwale. Konfederacja polska w Pozna-niu: prezes N. Wojniewicz, wiceprezes ks. pro-boszcz Cieszyński, sekretarz T. Wiczorkiewicz.

Również życzenia i hołd złożył Paderew-skemu Ogólny zjazd stowarzyszeń budowlanych w Warszawie.

Paderewski ma wrócić w niedzielę.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18 lipca. Dziś rozeszła się wie-domość w tutejszych kołach politycznych, że premier Paderewski ma przyspieszyć swój po-wrót z racji nowych komplikacji politycznych przyjeżdża do

W przededniu zajęcia obszarów polskich.

Berlin, 18 lipca. (PAT.) Podczas ponownych rokowań między niemieckimi radami ludowymi Prus zachodnich i naczelną radą ludową polską powzięto następujące postanowienie: Działalność władz, ruch towarowy i osobowy na kolejach, czynności poczty, telegrafów i telefonów będą utrzymywane nadal. Nie będzie zastojów w sprawach finansowych. Bank rzeszy będzie czynny do chwili przejęcia go przez polską krajową kasę pożyczkową. Izby rzemieślnicze i cechy istnieją nadal i będą uznane. Obowiązek służby wojskowej trwa dalej. Na razie będzie zaciągniętych 6 roczników. Kwestja, czy mają być też zaciągnięci ci Niemcy, którzy posiadają prawo wyjazdu w ciągu lat 2-eh, nie została jeszcze rozstrzygnięta. Niemieckie stopnie służbowe w wojsku będą uznane. Zegluga na Noteci rozpocznie się w tych dniach. Ruch kolejowy i komunikacja między Niemcami a Polską ma się rozpocząć 20 b. m. w 5-ciu oznaczonych miejscach.

24 lipca wojska polskie zajmą Prusy zachodnie.

Berlin, 18 lipca. Pisma berlińskie dowiadują się z rzekomo wiarygodnego źródła, że już dnia 24 b. m. polskie oddziały wojskowe zajmą Prusy zachodnie. Władze pruskie poczyniły już przygotowania celem oddania Polakom administracji. Charakterystycznym jest, że nawet „Berliner Tageblatt“, który dłuższy czas zajmował nieprzejednane stanowisko, wzywając do nieoddawania Polakom przyznanych im przez konferencję ziem, obecnie zmienił front i nawołuje do nawiązania stosunków z Polakami, celem pokojowego i pomyślnego dla obu stron współzycia.

Już się wyprowadzają.

Gdańsk, 18 lipca. (PAT.) Generalna komenda w Gdańsku przedłożyła ministerstwu wojny w Berlinie propozycję, pozostającą w związku z ewakuacją Gdańska i obszarów oddanych Polsce przez władze pruskie i zakłady wojskowe oraz wojska pruskie.

Obsadzenie Gdańska.

Gdańsk, 18 lipca (PAT.) „Gazeta gdańska“ donosi: Angielski pułkownik Perivell objechał nieścowości leżące nad torem kolejowym wiodącym do Polski aby zbadać bezpieczeństwo kolei w razie opuszczenia dzielnic tych przez wojska pruskie. Władze pruskie wyraziły życzenie, aby część Prus królewskich poddanych plebiscytowi nie obsadzano wojskiem francuskim a Gdańsk polskim. Ententa ma utworzyć silne garnizony w Malborku, Ławie i Grudziądzu. W Gdańsku mają być ulokowane 3 bataljony piechoty i baterja artylerji.

Zawsze dusza i serce rycerskie!

Gdańsk, 18 lipca (PAT.) „Gazeta Gdańska“ w dodatku swoim, wydawanym w języku niemieckim, ogłasza odezwę podkomisarza naczelnej rady ludowej dr. Józefa Wybickiego, która kończy się słowami: „Jesteśmy narodem o wysokiej kulturze i kulturę tę obecnie okażemy. Będziemy strzedz, ażeby nikt na własną rękę nie załatwiał porachunków z naszymi ciemnymi. Najczym stanowiskiem zmusimy naszych dotychczasowych przeciwników do szacunku. Do czasu objęcia urzędowania przez nasze władze, wstrzymać się będzie nawet od wszelkich głośnie-

Ratti nuncyuszem.

Warszawa, 18 lipca (PAT.) Sekcja informacyjna ministerjum spraw zagranicznych komunikują, że w dniu 19 o godz. 12 i pół nuncyusz papieski, arcybiskup Ratti przedstawi swoje listy awierzelniające Naczelnikowi państwa.

P. Pruchnik pozostaje.

Warszawa, 18 lipca. (PAT.) Jak się dowiadujemy, minister robót publicznych pan Pruchnik wniósł jeszcze dnia 14 bm. w poniedziałek podanie o dymisję na ręce zastępcy prezydenta ministrów pana Wojciechowskiego. Pan Wojciechowski prosi jednak pana Pruchnika, ażeby

pozostał na urzędzie, aż do mianowania następcy, co okazało tem więcej potrzebne, że w ministerstwie robót publicznych stanowisko podsekretarza stanu dotąd nie jest załatwione.

Narody odbierają dzieła sztuki z Wiednia.

(Od wł. korespondenta)

Wiedeń, 18 lipca. Niemcy austriacy rozpoczęli zagranicą agitację, aby zneutralizować dzieła sztuki we Wiedniu, i aby zbiory i muzea pozostawały pod kontrolą Ligi Narodów!

Niemcy w ten sposób chcą udaremnić odbiór dzieł sztuki, należących do Polaków, Czechów i Jugosłowian.

Niemcy w ten sposób chcą udaremnić odbiór dzieł sztuki, należących do Polaków, Czechów i Jugosłowian.

Jeszcze się ludzi.

Gdańsk, 18 lipca. (PAT.) „Gazeta gdańska“ pisze o plebiscycie na pruskim Mazowszu oraz w pow. Kwidzińskim, Malborskim, Stumskim i Suskim co następuje: Co do Mazowsza Niemcy, przynajmniej urzędowi żywią bardzo różowe nadzieje. Są Niemcy, którym się zdaje, iż mazarzy dla tego, że są ewangelikami będą chcieli pozostać przy Niemczech. W rzeczywistości nadchodzą z Mazowsza zupełnie inne wieści. Podobno tam nawet wielu Niemców nie myśli o tem, by oświadczyć się za pozostaniem przy Niemczech. Dochodzą do nas nawet głosy, że pewne koła niemieckie agitują za przyłączeniem do Polski.

Smutna prawda.

Gdańsk, 18 lipca (PAT.) W artykule p. t. „Życzliwość niemiecka“ pisze „Gazeta Gdańska“. Pewnie niema takiego, któryby w nią uwierzył, lecz jednakże spodziewać-by się było można przynajmniej do utrzymania układu pokojowego. Ale o tem mowy niema. Codziennie dochodzą nas zastraszające wieści. Nietylko, że Niemcy nwożą wszystko, ale oprócz tego urządzają się tak, aby koniecznie wywołać zamęt z chwilą oddania obszarów tutejszych Polsce. Nawet wyżsi urzędnicy pracują wyraźnie w kierunku wywołania zamętu pod panowaniem polskim. Najwyraźniej ujawnia się ta działalność niemiecka na kolejach, którym Niemcy nie dostarczają węgla. Ma to na celu, ażeby z chwilą objęcia kolei w polski zarząd kolejowy, wszystkie koleje z braku węgla natychmiast stanęły.

Nie chcą Polaków.

Gdańsk, 18 lipca (PAT.) Omawiając prace przygotowawcze nad konstytucją gdańską i udział w nich przedstawicieli ludności polskiej pisze „Gazeta gdańska“ że Polaków zaczęto traktować na ratunku jak drobniąg, który przyjmuje się z łaski. Dano im 3 krzesła a w żądaniu dalszych 2-eh odmówiono. Liczba ta oczywiście nic nie znaczy w gronie złożonym z 53 głosów.

Ludność polska na obszarze wolnego miasta Gdańska tworzyć będzie co najmniej 5-tą część ludności, należy się zatem im co najmniej 15 miejsc. Nie zaś tylko 3. Prócz tego traktowanie Polaków nie jak tych, którzy w przyszłym ukształtowaniu stosunków miasta już ze względu na Polskę odgrywać tu będą pewną rolę jest tego rodzaju, że, pisze „Gazeta gdańska“ zgodzić się na to nie możemy i nie zgodzimy.

pozostał na urzędzie, aż do mianowania następcy, co okazało tem więcej potrzebne, że w ministerstwie robót publicznych stanowisko podsekretarza stanu dotąd nie jest załatwione.

Narody odbierają dzieła sztuki z Wiednia.

(Od wł. korespondenta)

Wiedeń, 18 lipca. Niemcy austriacy rozpoczęli zagranicą agitację, aby zneutralizować dzieła sztuki we Wiedniu, i aby zbiory i muzea pozostawały pod kontrolą Ligi Narodów!

Niemcy w ten sposób chcą udaremnić odbiór dzieł sztuki, należących do Polaków, Czechów i Jugosłowian.

Dodać należy, że Włosi nie oglądali się na nikogo, tylko przysłali do Wiednia swoich oficerów, ci zabrali włoskie dzieła i wywieźli je do Wenecji i do Florencji.

Równocześnie „Narodni Listy“ donoszą, że konferencja pokojowa ustali, jakie dzieła sztuki w Wiedniu przypadną republice czeskiej. A co stanie się z dziełami sztuki polskiej?

Wymiana depeesz z Włochami.

Warszawa, 17 lipca (PAT.) Naczelnik państwa wystosował następującą depeeszę do króla włoskiego. Jego Królewska Mość król włoski Rzym.

W chwili dziejowej, gdy pokój wersalski potwierdza zwycięstwo sprawiedliwości prawa, pragnę wyrazić Waszej Królewskiej Mości w imię zmartwychwstałej Polski, naszą gorącą wdzięczność dla Jego szlachetnej i pięknej Ojczyzny. Polski naród pamiętać będzie zawsze z wdzięcznością, że w ciągu całej tej wojny Włochy niejednokrotnie podnosiły głos w sprawie naszego wyzwolenia, do którego heroiczne czyny wojska włoskiego tak się chwalebnie przyczyniły. Jestem szczęśliwy, widząc, iż nasze 2 kraje są złączone przyjaźnią i sprzymierzono, gotowe współdziałać w wielkim dziele powszechnym postępu, pokoju i dobra ludzkości.

Na tę depeeszę Król w serdecznych słowach odpowiedział, kończąc ją:

Ja również jak i Wasza Ekselenja wyrażam jaknajszczerze pragnienie, by nasze 2 kraje, złączone ścisłą przyjaźnią, mogły współdziałać dla postępu ludzkości i pokoju.

Jeszcze dookoła większości Sejmowej.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 18 lipca. Sprawa utworzenia większości sejmowej, która była zadecydowana podług klucza, podanego przez nas wczoraj, znowu się, niespodziewanie zupełnie, skomplikowała z racji tego, że Narodowy chrześcijański klub robotn. cofnął swój akces. Pertraktacje nad stworzeniem większości sejmowej, niezbędnej dla racjonalnej oraz owocnej dalszej pracy, trwają jednak dalej i jest nadzieja, że w tych dniach sprawa ta się rozstrzygnie.

O wybory w wileńskim i grodzieńskim.

Warszawa, 18 lipca (PAT.) Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. Władysława Seydy w obecności wice-ministra Skrzyńskiego i generalnego komisarza Osmałowskiego przyjęła wniosek ks. Lutosławskiego, wzywający rząd, aby wybory w wileńskim, grodzieńskim i nowogrodzkim przeprowadził jaknajrychlej przez czynniki miejscowe.

Wniosek Kamienieckiego wzywający rząd, aby ułatwił przeprowadzenie wyborów i wniosek p. Niedziałkowskiego aby rząd się zwrócił do wszystkich czynników politycznych w częściach Litwy i Białorusi zajętych przez wojska polskie z propozycją przeprowadzenia wyborów nie uzyskały większości i zgłoszone zostały jako wota mniejszości.

Robota zakulisowa.

Łomża, 18 lipca. (wł.) Żydowsko-rosyjska wieść, że wojsko polskie po wejściu do Augustowa urządziło pogrom żydów, stwierdza się, że wiadomość ta jest z gruntu fałszywą. Augustów do dnia dzisiejszego nie jest i nie był zajęty przez wojska polskie.

Uroczystości angielskie.

Paryż, 18 lipca. (PAT.) Z rozporządzenia rządu jutro, t. j. w dzień obchodu zwycięstwa Anglii, wszystkie gmachy publiczne będą przystrojone chorągiewami.

Koniec strajku górników i kolejarzy górnośląskich.

(Od wł. korespondenta.)

Piotrowice, 17 lipca. Z Górnego Śląska donoszą, że zakończył się tam strajk górników i kolejarzy. Prace wszędzie podjęto.

Zmiana poselstwa.

Paryż, 18 lipca. (PAT.) Z Rzymu donoszą, że włoskie poselstwo w Brukseli zamieniono w ambasadę.

Z SEJMU.

(Posiedzenie wczorajsze.)

W Warszawie, 17 lipca (PAT). Po odczytaniu interpelacji marszałek prosi o sprawozdanie prasy, że minister Karpiński polemizował w tak niewłaściwy sposób że wreszcie marszałek odebrał mu głos.

Pos. Anusz imieniem komisji wojskowej przedstawił wniosek o wezwanie rządu by przeprowadził dochodzenia celem wykrycia przyczyn niepowodzenia wojsk polskich w Galicji.

Wniosek ten przyjęto bez dyskusji. Sejm przystąpił do dalszej dyskusji nad sprawą bezrobotnych.

Pos. Sołtyk zarzuca rządowi, że nie poczynił środków zaradczych w oczekiwaniu powrotu liczących rzesz bezrobotnych z zagranicy.

Pos. Styczyński podnosi że dotychczasowa dyskusja ujawniła skandaliczne stosunki panujące po ministerjach, marnotrawstwo grosza publicznego, brak fachowej kontroli, szerzenie się anarchii, minimum pracy i ustawiczne żądania podwyższenia płacy.

Mówca oświadcza że roboty podjęte przez ministra robót publicznych

są wylęgarnią komunistów zgłasza następującą rezolucję: Sejm uznaje wyjaśnienie rządu w sprawie zająć z 3 lipca 1919 za niedostateczne i do wiadomości nie przyjmuje.

Marszałek wyznacza mówców generalnych posła Waszkiewicza i posła ks. Lutostawskiego.

Pos. Waszkiewicz stwierdza, że robotnik nasz nigdy nie był leniwym i należał zawsze do najpracowitszych robotników na świecie.

Mówca zgłasza odpowiednią rezolucję poczem omawia ją z dnia 3 lipca i zaznacza, że wyjaśnienia udzielone przez ministra są niewystarczające. Komuniści są nie tylko wśród robotników, oświadcza mówca, są oni także na urzędach w ministerjum pracy.

Klub mówcy popierać będzie rezolucję PPS domagającą się surowego ukarania winnych zająć z 3 lipca.

Pos. ks. Lutostawski stwierdza, że wina za przelanie krwi spada na tych, którzy te tłumy 3 lipca przeciw karabinom prowadzili, a sami się za plecy schowali, i na tych, którzy te stosunki tolerują.

Pos. Barlicki prosi o uchwalenie wniosku wzywającego rząd, aby do 5-ciu dni przedłożył plan akcji celem zaradzenia bezrobociu i termin uruchomienia fabryk. (Taka jakby rząd był wszechmocnym?)

W głosowaniu wnioski komisji w sprawie walki z bezrobociem przyjęto. Podobnie przyjęto wniosek p. Ziemięckiego co do ukarania winnych zająć z 3 lipca i co do kosztów leczenia rannych. Z kolei uchwalono wnioski wyrażające wotum nieufności ministrowi ochrony pracy oraz wniosek ks. Lutostawskiego wyrażający wotum nieufności ministrowi robót publicznych. W koń-

cu odrzucono wniosek o wyrażenie wotum nieufności ministrowi przemysłu i handlu oraz ministrowi skarbu.

Przystąpiono do dyskusji nad ustawą o pomocy państwowej na odbudowę gospodarstw zniszczonych.

Po przemówieniach posłów Osieckiego, ks. Okonia i Wojskińskiego zabrał głos wice-minister skarbu Byrka, który oświadczył: Łudził się z razu, że otrzymamy jakąś część odszkodowania wojennego. Dziś sytuacja przedstawia się tak, że wyjdziemy ze znacznym obciążeniem, które wyniesie najmniej kilka miliardów.

Komisja zagraniczna postawiła wniosek wybrania komisji ratyfikacyjnej w sprawie ratyfikacji traktatu pokojowego. Komisja ma się składać z 46 członków.

Następnie przyjęto nagłość a potem i meritum wniosku nagłego klubu ludowo-narodowego w sprawie linii demarkacyjnej z litwinami oraz nagłość i meritum wniosku ks. Pospięcha w sprawie internowania i więzienia polaków na Górnym Śląsku przez Niemców.

Na tym porządek dzienny wyczerpano. Końce posiedzenia o 9 wieczorem. Następne posiedzenie jutro o godz. 10 rano.

Choć otoczył Belę Kuhna.

(Od własnego korespondenta).

Wiedeń, 18 lipca. W telegramach dzienników tutejszych znajduje się wiadomość londyńskiego „Timesa” jakoby koncentryczny atak koalicji na bolszewickie Węgry już został rozpoczęty.

Sala Koncertowa

(Dzielną 18)

We wtorek, dnia 22 lipca o 8.15 wiecz. odbędzie się

Sala Koncertowa

(Dzielną 18)

JEDYNY WIECZÓR ARTYSTYCZNY

Udział biorą:

Halina Szmolcówna Primabalerina teatru „Metropolitin” z New-Yorku i Teatru Wielkiego w Warszawie. (Tańca klasyczne i charakterystyczne). Kazim. Horbowski Primadonna Teatru Nowości w Warszawie. Józef Urstein — „Pikuś” Art. T. „Qui Pro Quo” w Warszawie (Piosnki, monolog, telefon z własnego repertuaru). Leopold Brodziński Art. Teatru „Miraż” w Warszawie. Ludwik Urstein Mistrz fortepianu. Organizator koncertu Leopold Brodziński, Redaktor „Prz. Teatralnego” — Bilet w cenie od 5 mk. do 25. — wcześniej do nabycia w cuk. Gostomskiego (Roszkowskiego), a w dniu konc. o g. 5 w kasie. —

Rendez-vous bilardzistów
W SALONACH 1566 1
Kawiarni-Restauracji
SAVOY
ul. Krótka № 6.
Dla amatorów gry
12 czułych bilardów.
Twarde kule. Tegie kije.

JAN HENDZELEWSKI
Główna 24. ::: Łódź, ::: Główna 24.
Skład win, wódek, likierów, delikatesów, owoców, towarów kolonialnych i wyrobów tabaczkowych oraz —
Fabryka cukierków i palarnia kawy
- naturalnej i zbożowej. -
Przedstawicielstwo Warszawskiej fabryki
MUSZTARDY firmy K. Kaczorowskiego
i przedstawicielstwo pasty do obuwia „POLONJA”.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna:
Cukierków, Kawy mielonej „MIESZANKI”,
Pieprzu i Cynamonu. 
— CENY UMIARKOWANE. — 1151-s1

Sklep Komisowy
WŁ. ŁUNKIEWICZA
ul. Sienkiewicza № 67
poleca po cenach przystępnych:
garderobe, otowie, bieliznę, galanterję, dywany, materiały na letnie ubrania i kostjomy, jedwabie i t. p.
Przyjmuje także powyższe do sprzedania na dogodnych warunkach. 845 s. 2

Do P. T. wytwórców
i Grosistów Polskich:
zawodowy handlowiec przyjmie przedstawicielstwo na Kraków i okolice, względnie Zachodnią Galicję. — Referencje na żądanie. — Łaskawe zgłoszenia pod „Przedstawicielstwo” do Krakowskiego Biura Ogłoszeń, Kraków, Dunajewskiego 9. 1404

Mieszkanie
3 lub 4 pokoje z tarasem przy przystanku kolejki pabjanickiej „Remiza” od 1-go października do wynajęcia.
Cena przystępna. Wiadomość w remizie u portjera. 1397:5

Potrzebny
technik budowlany
jako pomocnik architekta powiatowego. Zgłoszenia listowne lub osobiste Łódź, Andrzeja 54 m. 5. 1405 2

Kupuję
RUBLE
srebrne.
Wiadomość w administracji „Rozwoju”. 648 1

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, przy ul. Krótkiej 4.

Stosownie do uchwały ostatniego zebrania ogólnego, zaprasza wszystkich swych członków do nowego lokalu Stowarzyszenia przy ul. Krótkiej pod № 4 w Czwartek, d. 24 lipca r. b. o godz. 4-ej po południu na

zebranie ogólne informacyjne

na którym odczytanem będzie:

1. Referat o stanie własności nieruchomości,
 2. Wyjaśnienie nowej ustawy mieszkaniowej.
- Jednocześnie Zarząd zawiadamia, że:
1. Celem przysięcia z pomocą prawną członkom

odbywają się stale

W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI

od godz. 11 do 1 w poł. w lokalu Stow.

PORADY PRAWNE,

na gruncie nowej ustawy mieszkaniowej, jak również w sprawach hipotecznych, udzielane przez Radcę Prawnego naszego Stowarzyszenia adw. przys. p. Antoniego Żelazowskiego.

2. Artykuły budowlane Kooperatywy Stowarzyszenia, jak wapno, gwoździe, kłt, kafle, szczotki, ruszty do pieców, płyty z fajerkami są już sprzedawane na miejscu w powyższym nowym lokalu.

3. Kartki meldunkowe będą nadal, jak i dotychczas, sprzedawane w biurze naszego Stowarzyszenia. 138352 ZARZĄD.

M. P. i H.
Centrala Handlowa Surowców w Łodzi
ul. Cegielniana № 19, p. 17
podaje do wiadomości pp. przemysłowców, że ma na składzie różne oleje maszynowe i naftę do celów technicznych, a także dekstrynę, które sprzedaje po niskich cenach. Oczekiwane są mąka kartoflana, guma arabska, oleje roślinne, kałafonia na które przyjmuje się zgłoszenia. 1590 :2

Teatr „Scala“ (ul. Cegielniana)

Tylko 2 gasticzne występy
zespołu warszawskiego TEATRU POLSKIEGO
pod dykcją D-ra Szyfmana.

W sobotę, 19 lipca 1919 r.

Nowość! **Pan Bretonneau** **Nowość!**

Komedja w 3 aktach R. Fiersa i Caillaveta, przekład Czesława Jankowskiego.

W Niedziele, 20 b. m.

Szczeście Frania

Komedja w 3-ach aktach, W. Perzyńskiego.

Początek o 8-ej wiecz. 1579 1

Blizsze szczegóły w afiszach.

Bilety wcześniej do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego, w dni zaś widowisk od 5 po poł. w kasie teatru „Scala“.

Majster przedzalniczy na bawełnę

1407 5

potrzebny od zaraz na wyjazd.

Oferty proszę składać w Stowarzyszeniu Majstrów Fabrycznych, ul. Piotrkowska № 17.

— Zrzeszeni mają pierwszeństwo. —

7 kl. szkoła żeńska J. Zbijewskiej Długa 10

przyjmuje zapis uczennic na przyszły rok szkolny. Kancelarja otwarta w poniedziałki i czwartki od godz. 3-ej do 4 1/2.

1408n2

Potrzebny jest od zaraz

wykwalifikowany organista

mający się na muzyce kościelnej umiejący prowadzić chóry. Warunki — po wspólnym porozumieniu się. Proboszcz parafji św. Anny w Łodzi — ul. Wandy № 1. 1551-1

Drobne ogłoszenia:

Kupno:

Czcionki stare, zużyte kupuje Administracja „Rozwoju”. 939-0

Magneto nowe lub używane do motoru 7-konnego 2 cylindrowego kupię. Oferty z podaniem cenyskładać w Rozwoju dla 7777”. 4630-2

Okazyjnie kupię umywalkę, etażerkę do książek, lustro toaletowe, rolety oraz kozetkę. Oferty w Rozwoju „W. W. 25”. 4534-1

Pierścionek i dwa kolczyki z brylancikami pojedynczemi kupię z prywatnej ręki. Oferty sub. 10 w „Merkur”, Łódź, Piotrkowska 82. 4506-sw2

Pianino w dobrym stanie kupię z prywatnej ręki. Oferty sub. „Pianino” w „Merkur”, Łódź Piotrkowska 82. 4507-sw2

Sprzedaz:

A.A.A.A. Obrączki srebne złote od 45 marek para, gwarancja za złoto 66 próby, pierścionek, kolczyki, zegary, zegarki, najtaniej bo w mieszkaniu prywatnym. Jan Placcek, brzezinska 10. 4575-9

A.A.A.A.A. Sklep komisowy Wł. Łankiewicza, Łódź, Sienkiewicza (Mikołajewska) 67 poleca tanio palta jesienne. 1283-s1

A.A.A. Meble? Najtaniej można kupić tylko u Kilińskiego i Ciesielskiego Sklep komisowo-meblowy. Aleje Kościuszki 39 (Spacerowa) przy Andrzeja. Poleca różne meble nowe i używane pojedynczo, oraz urządzenia całkowite. Posiada na składzie duży wybór garderoby damskiej, męskiej oraz różnej galanterji. Powyższe przyjmuje do sprzedaży komisowej. 4559-2

A. Otomanę, łóżka, szafę, krzesła, stół, sprzedam. Sienkiewicza 59-4, oficyna pierwsze wejście, I piętro. 4555-p.spw3

A. Zaraz wyprzedam tanio łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, lastrę, otomanę, stół, krzesła, biurko, fotel, stół biurowy, prasę, zegar, etażerkę, komodę, słupek. Piotrkowska 223-3 I p. front. 4469-2

A. Meble sprzedaje, szafy, łóżka, krzesła, stoły, kredensa, urządzenie restauracyjne i sklepowe. Piotrkowska 108, Przeddzieki. 4539-5

Dom drewniany do sprzedania w Chachułach. Wiadomość Nawrot 59, u p. Pawlaka. 4578-2

Dom drewniany z ogrodem sprzedam. Stare Rokicie, Zórawia 7. 4568-2

Do sprzedania garniturek mebli, kryty jasnym jedwabiem i maszyna Singera używana. Wiadomość: ul. Piotrkowska 165 m. 5 II p. front. 4529-5

Drzewo dla stelmachów i bednarzy suche, dębowe sprychy, klepki, pale do sprzedania. Franciszkańska 41. 4456-1

Kasa pancerna ogniotrwała, wyrob amerykański, system zamknięcia bez klucza (używany przy kasach państwowych w Stanach Zjednoczonych) do sprzedania. Wiadomość w administracji gazety. 4569-2

Magiel sprzedam. Wiadomość: Skwerowa 22 3 p., Fibak. 4609-3

Mebel sprzedaje które posiadamy na składzie: stołowy ostatniej mody, salonik lekki, sypialnia dębowa i biała, różne przedmioty pojedynczo. Dzielnia 11-25 w podwórzu. 4601-12

Mebel z pokoju sypialnego w stylu francuskim, orzechowe, są do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Przejazd № 51 m. 4. 4605-4

Motor elektryczny 4-ro konny sprzedam. Słowiańska 20. 4611-n4

Restauracja II rzędu z powodu choroby jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Konstantynowska 25, w sklepie, Kołowacki. 4515-1

Power sprzedam Chojny, Piaskowa 4. 4587-wp.1

Różne wozy, kola i dyszle sprzedam. Długa 108, róg Miłska. 4622-2

Są do sprzedania dwie rolwagi i furgon piekarski. Ul. Sienkiewicza № 100, wiadomość u portjera. 4557-1

Sklep spożywczy sprzedam z powodu objęcia posady. Wiadomość: Cmentarna 20, w sklepie. 4595-2

Sklep spożywczy sprzedam z powodu choroby. Wiadomość ul. Franciszkańska № 15. 4567-2

Sprzedam dwie szafy do rzeczy i otomanę. Kilińskiego 107 m. 27. 4542-s1

Sprzedam łóżka nikielowe, komodę, zegar i skrzypce. Słowiańska 23 m. 65. 4540-1

Sprzedam sypialnię, jadalnię. Piotrkowska 141-11. 4625-2

Wyżły młode 2 do sprzedania. Wiadomość: Konstantynowska 146, u stróża. 4586-2

Różne:

A! Potrzebna samotna sklepowa gospodyni, udział-kaucja 500 mk. Ogrodowa 20, pralnia. 4597-1

A kuszerka Golańska przyjmuje na czas słabości u siebie, ul. Kilińskiego 152. 3125-5

A żurki, mierzki pięknie wykonane „Stanisława”, Przejazd 48, sklep galanteryjny. 4268-sn2

Inteligentna pani, lat 16, bardzo skromnych wymagań, błaga o zaopiarowanie zajęcia bufetowej w sklepie lub mleczarni. Łaskawe osoby proszone są o podanie swego adresu w ogłoszeniach Rozwoju dla „S.M. szatynki 68”. r-3

Inżynier i chemik średniego wieku pragnie znajomości przystojnych panien lub młodej wdówki. Dyskrecja zapewniona. Oferty uprasza się nadsyłać z fotografią, która się zwraca, pod „Poznań-Wieś” do administracji Rozwoju. 4615-1

Kucharka-gospodyni może samodzielnie prowadzić gospodarstwo, w średnim wieku, poszukuje odpowiedniej posady. Dobre świadectwa. Łaskawe oferty w Rozwoju sub. „Kucharka”. 4599-2

Maszynista litograficzny (pierwszorzędna siła) potrzebny zaraz. Wiadomość w Zakładzie Graficznym Z. Terakowski i S-ka, Piotrkowska 91, od 8-9 rano. 4490-1

Mężczyzna w średnim wieku, polak, inteligentny, znający gruntownie biurowość, pragnie otrzymać posadę. Adres: I E., Łódź, Aleja 1 maja № 77 m. 16. 4580-1

Potrzebna prasowaczka i pracownica. Cegielniana 69, pralnia. 4572-1

Nauczycielka z uniwersyteckim wykształceniem zaimie się w Łodzi uzupełnieniem wykształcenia dorastającej panią z zamoznego domu w zakresie literatury, historii, przyrody, sztuki, rysunku. Warunki: pokój, utrzymanie, pensja wedle umowy. Zgłoszenia pod „Nauczycielka” do biura Hopcasa i Salomonowej obecnie „Ruch”, Kraków, Szczepańska 9. 1376-ss2

Ogrodnik wykwalifikowany poszukuje pracy w swym zawodzie na miejscu lub na wyjazd. Łaskawe adresy składać proszę w Rozwoju dla „Wykwalifikowanego”. 4570-1

Panią inteligentną, lat 18, na posadzie, pragnie poznać inteligentnego, w średnim wieku, mężczyzny — człowieka. Oferty tylko z fotografiami przyjmuje Rozwój sub „Zoska”. Na anonimowy nie odpowiadamy. 4610-2

Przybłąkał się pies maści szarosiwej. Jest do odebrania za zwrotem kosztów: Południowa 68, u portjera. 4617-1

Poszukuję 2 do 3 pokoi z kuchnią, ze światłem elektrycznym i wygodami od 1 października. Łaskawe oferty nadsyłać do administracji Rozwoju pod „W. A.” 4598-p2

Pokój kawalerski z oddzielnym wejściem, elektrycznym oświetleniem do wynajęcia. Wiadomość w administracji Rozwoju. 4502-0

Poszukuję pokoju jednego lub dwa z kuchnią, przedpokojem i wygodami w śródmieściu od zaraz. Oferty w Rozwoju pod „I. K.” 4594-2

Poszukuję opony na motocykl. Górny Rynek № 3/4, S. Krawczyk. 4566-2

Pomocnik pisarza gminnego otrzymana korzystną posadę, Biuro Ludwińskiej, Piotrkowska 109. 4577-2

Potrzebna dziewczyna lat 15-16 na wyjazd na letnisko. Ul. Główna № 41 m. 17. 4629-1

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia, Piotrkowska 107, lewa oficyna III wejście m. 25. 4625-3

Potrzebni pomocnicy pisarzy gminnych. Warunki: mieszkanie, opał i światło, pensja 300-400 mk. miesięcznie, wymagane świadectwo 4-klas. Oferty kierować do Zarządu Związku pisarzy gmin, gmina Mroga Dolna, wieś Rogów, pow. Brzeziński. 4535-2

Potrzebna fachowego gospodarza lub gospodyni do samodzielnego prowadzenia stołowni przy kooperatywie kolejarzy st. Łódź-Fabryczna. Szczegóły: ul. Kilińskiego 52 „Kooperatywa”. 4527-1

Stróż potrzebny zaraz. Zgłaszać się: Sienkiewicza № 58. 4579-1

Uczeń 8-ej klasy z czteroletnią praktyką poszukuje lekcyj. Andrzej 53 m. 11. 4424 2

W srode, dnia 16-VII, na ulicy Widzewskiej między Gubernatorską a Główną, albo w tramwaju № 4, zgubiono pek czarnych rajeorów. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem: Targowa 58 I piętro. 4565-2

Zaginął czarny piesek opalony. Łaskawo znalazca zechce odesłać za wynagrodzeniem: Zielona 5 II piętro, Goldman. 4614-1

Zaginął pies młody rasy Doberman, obroza z sznurkiem, uszy i ogon obcięte, czarny opalony. Prosi się o odprawienie: Cegielniana 62, u gospodarza. 4552-sn2

Zagubione dokumenty.

Adolf Brajer zagubił kartę węglową wyd. za № 16218. 4608-1

Gautz Oskar zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi. 4584-1

Gudnicki Bolesław zgubił paszport rosyjski wydany z gm. Mystowskiej. 4538-1

Franciszka Cholewińska zagubiła kartę węglową wydaną za № 6754. 4507-1

Goldman Hajzachel zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 4520-1

Hipolit Marchwicki zagubił legitymację chlebową na 5 osób, № 7885. 4600-1

Helena Filipiak zagubiła tymczasowy paszport wydany w Łodzi przez władze polskie. 4618-3

Józef Fuchs zagubił kartę węglową wyd. za № 10440. 4602-1

Jan Baranowski zagubił paszport niemiecki i kartę węglową. 4576-2

Katarzyna Kubiak zagubiła paszport rosyjski wydany z gm. Przeręb ziem Piotrkowskiej. 4517-1

Kowalewski Józef zagubił kartę węglową. 4605-1

Mieszek Adam zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 4624-3

Lorenc Ida zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 4588-2

Leksman Majer zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 4554-1

Masierek Teodozja zagubiła paszport wydany w Łodzi. 4530-1

Majchrzak Bronisława zagubiła paszport niemiecki wydany w Łęczycy. 4521-1

Milaczewski Antoni zagubił legitymację chlebową na 8 osób. 4612-1

Olejniczak Baltazar i Helena zagubili paszporty niemieckie wydane w Łodzi. 4583-2

Prokopińska Zofja zagubiła kartę węglową. 4595-1

Rozner Natalja zagubiła legitymację chlebową wydaną na 5 osób. 4619-1

Skradziono portfel zawierający 500 mk., dowody osobiste, bilet wojskowy na imię dyr. Alojzego Brendlera, 1/4 losu R. G. O. № 7922, los Tow. Pom. dla żołn. pol. № 12267 i inne papiery, które oddać proszę na ul. Rzgowskiej 19. 4521-2

Skradziono dwa weksle, 1 wystawiony na 500 rubli przez Wawrzyńca i Marjanę Mikołajczyk, 2-gi na 100 rubli przez Kacpra Andrzejczaka. 4620-3

Stanisława Sobańska zagubiła paszport niemiecki, wydany w Rzgowie. 4546-1

Stanisława Kucińska zagubiła kartę węglową. 4616-1

Zaginął paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Moszka Łukawiec, zamieszkały Wierzbowa 8, wydany 6 września 1918 r. № 1702558. 4615-3

Zaginęła karta węglowa na imię Z. Feliksa Sperka za № 51478, zamieszkałego Magistracka 16. 4614-1

Zaginął paszport na imię Makgorzaty Fleter wydany w Łodzi. 4606-5

Zaginęły weksle Wincentemu Sztokmillerowi w Ozorkowie na 5000 marek wydane przez małżonków Julję i Antoniego Karbowski. 4627-5

Zaginął weksel na 500 rb. Franciszkowi Kowalkiewiczowi od Jana i Marji Szczepańskich. Łaskawo znalazca zechce odnieść: Staro-Zarzewska 15. 4499-2